

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

B. iel. KRYNICA kaštuje na hod—10 zał., na paühoda—
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za redok drobnaha druku ũ adnej pałoscy

KALA ŽMIENY KANSTYTUCYI. *)

Niekatoryja praktyčnyja haspadary, a asabliwa Bielarusy na wioscy, šyjuć swaim padrastajućym dzieciom wopratku nie pad mieru, a na „wyrast“ z toj dumkaj, što dzicia za hod-dwa pabolšaje i wopratka stanowicca jak-raz u mieru. I nikoli bački ũ hetym swaim prajekcie nie mylujecca.

Niešta padobnaje zrabilašia ũ Polšcy ũ adnosinach polskaha hramadzianstwa da kanstytucyji 17 sakawika 1921 h. h. Rožnica tolki taja, što twarcy ũspomnienaje kanstytucyji, dajućy je je hramadzianstwu na wyrast, zusim nie praduhledzili, što značajna častka hramadzianstwa nia tolki nie padraščie da roūnia pastupowaj kanstytucyji, ale naadwarot — budzie adstupać nazad, dalej ad narodaūladztwa. U wyniku hetaha pawarotu nazad, palilisia z boku polskaha hramadzianstwa skarhi na asnaūny zakon Polšcy — kanstytucyju 17 sakawika. Endekam nie padabalašia, što hety zakon zraūniaū, ci, lepš kažućy, mieū zraūniać u prawoch Bielarusy, Ukrainca, Litoūca, Niemca i Žyda z panam pałažeńnia — Palakam. Inšyja hrupy polskaha hramadzianstwa jaūna ci moūčki patakivali zachopnamu polskamu nacyjanalizmu. A tymčasam panšczyńnianaja kanstytucyja 3 maja, jakaja nie biaz uplywu francuskaj rewalucyji pašpieła ũ 1791 hodzie žmieny tolki ślachcie abiacac — stalašia pradmietam narodnaha kultu, a dzień jaje abwieščanńia dziaŕžaūnym šwiatam.

Žyli-b my tak doūha pry sučasnaj kanstytucyji, skrojonej na wyrast, kab ustawa 17 sakawika nie akazałašia niawyhadnaj i faktyčnamu šefu ũradu — Piłsudskamu. Dziakujućy ũradawym pačynańniam, Polšca ũ šukańni darohaū da wychadu z tupika, staic ciapier pad znakam žmieny kanstytucyji. ũrad Bartla hatuje na wasieńniuju sesiju Sojmu nowy prajekt kanstytucyji. Jakija buduć žmieny kanstytucyji — zhadać nia lohka. Adno možna być peūnym, što ũrad i klub „jedyŕki“ budzie damahacca wialikaj ũlady prezidentu, a hetym samym i pamienšańnia ũlady Sojmu. Možna spadziawacca, što Sojm nie zachoča tak lohka wyrakacca swaich prawou na karyšć ũradu, dyk jasna, što na hetym hruncie miž Sojmam i ũradam nie abojdzicca biez kanfliktu, (sutyčki) jaki moža wylicca ũ formy niatolki niespadziawanyja, kolki niepažadanyja dla polskaj dziaŕžawy.

U sprawie „paprawy“ kanstytucyji 17 sakawika ũ uradawaj presie panuje poūny chaos. Kožnaja hazeta zajmaje inšaje stanowiščie. Woš niekalki prykladaū. Sanacyjny „Głos Prawdy“ sam nia wiedaje, što pisac i čakaje što

dašć Polšcy sam Piłsudski. Ad imia „Związku Naprawy Rzeczypospolitej“ znany praūnik St. Bukowiecki žmiaščiu niekalki artykulaū i wydaū asobnuju brašurku, dzie choča dakazać ab nieabchodnašci zrabic ũrad niezaležnym ad Sojmu. Prezydent, pawodle jaho prajektu, maje być wybirany ũsim narodam, a nia Sojmam i Senatam. Hety apošni maje składacca z pradstaūnikou samaūradaū, haspadarčych arhanizacyjaū i pracaunikou na poli nawuki. Orhan wialikich abšarnikaū „Dzień Polski“ prajektuje dać Sojmu rolu niaškodnaj „hawaryłki“. Senat, pawodle hetaha prajektu, maje być wybirany nie ahulnym hałasawańniem. Prezydenta ũlada wielmi pašyrajacca. Manarchistyčnaje „Słowa“ orhan abšarnikaū našaj hadoūli ũ asobie pašla Mackiewiča, trymajacca sloū Marš. Piłsudskaha „oktrojowania kanstytucyji“, heta znača prawiadzieńnia ũ žyćcio nowaj kanstytucyji biaz zhody narodnaha pradstaūnictwa, nia hledziaćy na toje, jakaja nowaja kanstytucyja nia była-b. Krakouški „Čas“ žmiaščiu cely rad staciej prajektu kanstytucyji praŕ. Jaworskaha, pašla z „jedyŕki“, pawodle jakoha nowaja kanstytucyjnaja ũstawa maje być razbudawana ũ kirunku samaūrada i prymusowych praŕfesyjanalnych sajuzaū h. zn. treba stwaryć ci rearhanizawać istnujućyja praŕfesyjanalnyja sajuzy, kab jany mahli wykonywać wyznačanyja praz ustawy haliny niezaležna ad ũradu. Stworany majuć być u kožnaj praŕfesyji, abo hrupie praŕfesyjaū, wawawodzkija i centralnyja sajuzy. Hetyja apošnija prysyłajuć swaich delehataū u Hałoūnuju Haspadarčuju Pałatu, jakaja wypracowywaje haspadarčuju prahramu dla ũsiej dziaŕžawy, daje sama, abo razhladaje prajekty zakonaū, prawodzie wybary i h. d. Praŕ. Jaworski zaščierahajacca, što svoj prajekt piša samastojna, adnak peūnaje parazumieńnie z uradam zusim tuť mahčyma.

Niadaūna pasly z klubu adzinki (B. B.) wiali diskusiju aš nad 11 prajektami kanstytucyji. Byli heta prajekty: Bukowieckaha, Jaworskaha, Cara, Esgerajchiera, sen. Kamienieckaha, paslou Kachanoŕskaha, Kaščialkoŕskaha, Lechnickaha, Makoŕskaha, Piaseckaha i Sapiehi. Z hetych prajektaū tolki dwa stalisia pradmietam diskusii: a imien-na, wice-ministra Cara i praŕ. Jaworskaha. Polskaja Ahiencyja Telehraŕičnaja, padajućy hetu wiestku, dadaje, što tezy pasla Sapiehi, baronienyja paslom Mackiewičam z Wilni, adkinuty. Hetyja 2 pasly z „jedyŕki“ damahalisia zawiastać ũ Polšcy manarchiju.

Jak pišuć hazety, ahułam u prajektach ũradowych, ci paslou z „jedyŕki“, wydzialajacca mament našladawańnia amerykanskaj kanstytucyji. Ale biarecca adtul tolki toje, što karysna

ciapierašniamu ũradu. Abminajacca toje, što daje siłu demokraciji. Tak napr. zamiesta wybirać prezydenta na 4 hady (jak u Amerycy), prajektujacca wybrać prezydenta da samaj šmierci.

Taki prezydent, jošč wiedama, nia mohby być žwiazany tymi, chto jaho wybraū i, majućy wialikuju ũladu, staūby nieahraŕičanym dyktataram.

Kanstytucyja amerykanskaja byla praduktam swajho času, a pisalašia jašče za časou Wašyngtona (1787 h.) Polšca-ž paūstala ũ čacie, kali panujuć inšyja pahlady ab dziaŕžaūnym ładzie abapiortym na narodnaj demokraciji.

Ale našledawańnie amerykanskaha palityčnaha ładu nia bylo-b jašče tak niebiašpiečnaje, kab adtul bralisia i tyja wialikija zawawawańni demokraciji, jakija ũ nas istnujuć chiba tolki na papiery. Amerykanski dziaŕžaūny ład wyras z dabrawolnaj fedaracyji i samaūradawańnia, a tymčasam ład Polšcy zjaūlajacca prostym zapiarečanńiem hetych pryncypaū. Da taho ũ Amerycy istnuje niezaležnaja publičnaja apinija, uzhadawanaja na poūnaj swabodzie presy i publičnych zboryščau, a ũ nas pad silnaj ũladaj rozumiejacca, jak i za časou čara, dušeńnie hetaj apinii i twareńnie palityčnych procesaū.

U sferach „jedyŕki“ niama zhodnaha pahladu na „naprawu“ kanstytucyji. A tymčasam lawica i nacyjanalnyja mienšašci ũ Polšcy ũ hetym asnaūnym pytańni wyjaūlajuć bolš mienš pahlady da siebie bliskija, nia hledziaćy na prahramnyja rožnicy. U nastrojach nac. mienšašciaū i lewaj čašci Polšcy wyčuwaajacca tuha da kanstytucyji 17 sakawika. Z presy, lawicowaj asabliwa, widać imknieńnie da abarony demokraciji, jakaja ũ ramkach ciapierašnij kanstytucyji maje šyrokija mahčymašci. Pakazwaje heta na toje, što na wasieńniej sesiji „jedyŕka“ ũ Sojmie pry razhladzie prajektaū nowaj kanstytucyji, akažacca zaslabaj, a moža i paswaranaj miž saboj. Takim čynam možna spadziawacca, što ũradawyja prajekty tolki tady mohuć być zakonnym sposabam prawiedziany ũ žyćcio, kali b ũrad pajšoū na wialikija ũstupki lawicy i ahraŕičyūšia-b niewialikimi papraŕkami sučasnaj kanstytucyji.

Adnosiny Bielarusau da ũradawych prajektaū kanstytucyji nia mohuć być ni pryčilnymi ni roūnadušnymi. Praūda, h. zw. sojmaūladztwa nam u sučasny mament karysnym być nia moža, z uwahi na polonizatarskija imknieńni siarod bolšašci polskich sojmawych hrupaū. Ale treba dumać, prydzie čas, što Polšca ad šowinistyčnaha čadu ũ značaj miery wylečycca. Kali jašče ũziać pad uwahu toje, što pry narmalnych wybarach pradstaūnictwa narodaū niapolskiah u waršaŕskim Sojmie značajna pawialičycca, to stanie jasnym, što nie prawiedzienaja faktyč-

Bielarusizacyja Prawasłaūnaj Carkwy

(Naš adkaz hazecie „За Свободу“.)

Na našu staćciu ũ 40 numary „B. Krynicy“ adhuknulisia jak i treba bylo spadziawacca, pierš-na-pierš rasiejcy ũ swajej waršaŕskaj hazecie „За Свободу“. Wilenski karespandent henaj hazety napisaū daūziornuju sprawazdaču z našaj staćci, zakidajućy nam i šowinizm i žadańnie stwaryć svoj narodny kaščioł i h. d. Praūdu kažućy, zakidy hetyja dawoli staryja, bo „Dziennik Wileŕski“ stawić nam ich užo ad niekalkich hadoū i zdajacca, što karespandent „За Свободу“ ich adtul žyćcom wylawiū. Nas nia dziwić toj haračy ton, z jakim apisywaje ũsiu sprawu p. J., bo bielarusizacyja prawasłaūnaj carkwy sapraūdy datyča rasiejščyny ũ našym kraji, jakaja tak mocna apuła carkouūnaje žyćcio ũ Bielarusi. Ale ũsia sprawa nia ũ tonie i nie ũ nerwowych i daloka — idućych wywadach p. J., a ũ tym jak my hladzim na bielarusizacyju carkwy i kaščioła na Bielaruskich ziemiach.

Bielarusizacyju kaščioła my abhawarywali na staronkach našaj hazety wlelmi časta i da hetaj sprawy waročacca nia budziem, prypomnim tolki, što bielaruskija dziejaćy i narod imkniecca da zamieny ũżywanaj ciapier u kazańniach i ũ h. zw. dadatkowych nabaženstwach (relihiŕnyja piešni, „Swiaty Boža“, Hadzinki, Ražaniec, Stacyi i h. d.) polskaj mowy, mowaj bielaruskaju. Heta i skazana jasna ũ 27 parahrafie našaj prahramy, dzie hetak haworycca: „BChD.“ u miežach kananičnaha prawa, u žyćci kaščielnym (carkouūnym) na bielaruskich ziemiach zmahajacca za poūnyja prawy bielaruskaj mowy“. Zdjajacca jašniej trudna skazać. Kananičnaje prawa ũ Katalickim Kaščiele nie pradbaćyć uwodžeńnia nowych mowaū u liturhiju, tut łacinskaja mowa maje swaje prawy i waškija pryčyny swajho istnawańnia ũ ciapierašynie i budučynie.

A jak-žaž wyhladaje heta sprawa ũ prawasłaūnaj carkwie? Treba pryznać, što tamaka takoha jasnaha i čwiordaha pahladu na liturhičnuju mowu niama. U prawasłaūnaj carkwie kožny narod maje prawa nia tolki malicca prywatna ũ swajej rodnaj mowie i nia tolki piajać relihiŕnyja piešni ũ carkwie, ale nawat uwodzić swaju mowu ũ liturhiju. Dowadam hetaha jošč niadaūna stworanaja adumysłowaja komisija pry prawasłaūnym mitrapalickim sawiecie ũ Waršawie, katoraja maje zaniacca pierakladaū sławianskaj Božaj Słužby i sławianskich liturhičnych knih na mowu ũkainskuju. Heta robicca pa pačynu wałynskich ukraŕnskich dziejačoū i z dawołu, a nawat z bahasławienstwa waršaŕskaha aŕtokefalnaha prawasłaūnaha mitrapalita Dzanisa, katory—jak my čuli

na ũ žyćcio kanstytucyja 17.III mahla-b i nam Bielarusam dać bolšuju hwarancyju na ražwićcio našaj nacyji i pahlyblyńnie demokratyzmu, čymsia, zahadkowaja prajektawanaja kanstytucyja.

Al. Stepowič,
pasol Sojmu.

*) Kanstytucyja nazywajacca dziaŕžaūnaja ũstawa, jakaja dapuskaje narodam wybranych pradstaūnikou da ũdzielu ũ ũradzie i prawadaŕstwie.

